

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANT W CZASIE WOLNYM WSPÓLNIE Z BRATEM ZAUWAŻYŁ, A NASTĘPNIE Z WEZWANYM PATROLEM ZATRZYMAŁ ZŁODZIEJA

Data publikacji 09.05.2018

Mężczyzna siekierą ciął kabel telefoniczny - taką sytuację zauważył policjant w czasie wolnym będąc na wycieczce rowerowej wspólnie z bratem. Funkcjonariusz o powyższym fakcie powiadomił oficera dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze, który na miejsce skierował patrol. Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o usiłowanie kradzieży kabla telekomunikacyjnego. Okazało się, że 25-latek swoim działaniem uszkodził 50 metrów tego przewodu, tym samym zakłócając działanie sieci telekomunikacyjnych. Teraz grozić mu może nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze Wydziału Prewencji z Komisariatu I Policji w Jeleniej Górze zatrzymali 25-letniego mężczyznę podejrzanego o usiłowanie kradzieży kabli telekomunikacyjnych oraz o próbę wpłynięcia siłą na czynności policjantów.

8 maja 2018 roku około godziny 13.10 policjant z Komisariatu Policji I w Jeleniej Górze, w czasie wolnym będąc na wycieczce rowerowej wraz z bratem, żołnierzem Wojska Polskiego zauważyli w okolicach kładki dla pieszych przy jednym z mostów w Jeleniej Górze, mężczyznę, który siekierą ciął kabel telefoniczny. Funkcjonariusz o powyższym fakcie powiadomił oficera dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze, który na miejsce skierował patrol Policji.

Podejrzewany o kradzież kabli mężczyzna na widok mundurowych zaczął uciekać, a następnie próbował ukryć się w pobliskim budynku. Mężczyzna był bardzo agresywny, nie reagował na polecenia i przez cały czas wymachiwał siekierą grożąc policjantom. Został obezwładniony i zatrzymany. Trafił do policyjnego aresztu. Podejrzewany o te czyny to 25-letni jeleniogórzanin uszkodził 50 m przewodu, powodując zakłócenia sieci. W dalszym ciągu pokrzywdzona firma szacuje poniesione straty w tej sprawie.

Teraz za popełnione przestępstwa podejrzanemu grozić może kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Obecnie policjanci wyjaśniają szczegółowo wszystkie okoliczności tego zdarzenia.

(KWP we Wrocławiu / mg)



